

PRZEDSZKOLNA ADAPTACJA

Koniec wakacji i urlopów zbliża się wielkimi krokami, ustępując przy tym miejsca nowym dziecięcym wyzwaniom oraz przygodom. Starsze dzieci rozpoczynają kolejny rok szkolny, młodsze natomiast, niekiedy troszkę niepewnie wracają do swoich przedszkolnych kolegów i zabaw, bądź, czasami pełne obaw, wkraczają w ten świat po raz pierwszy.

Pierwsze dni w przedszkolu niewątpliwie budzą więc ogromne emocje zarówno wśród dzieci, jak i ich rodziców. Niezależnie od tego, czy nasz maluch dopiero rozpoczyna swoją przygodę w placówce przedszkolnej, czy też miał tylko wakacyjną przerwę, początek może się okazać sporą huśtawką emocji. Należy pamiętać też, że proces adaptacji nie zawsze przebiega zgodnie z oczekiwaniami rodziców, gdyż może okazać on dłuższy niż zakładaliśmy, bądź, w przeciwieństwie do naszych pociech, to my odczuwamy skutki rozstania bardziej niż się tego spodziewaliśmy.

Pomocnym elementem przygotowującym dziecko na nowe przygody czekające na nie w przedszkolu, jest na pewno rozmowa przybliżająca maluchowi przebieg nadchodzących dni. Nasza pociecha powinna wiedzieć, że idzie do przedszkola, czym ono jest, co będzie tam robić oraz dlaczego będzie tam uczęszczać, by móc oswoić się ze zbliżającymi zmianami. W przypadku starszych przedszkolaków wracających po przerwie wakacyjnej lub nieplanowanej nieobeności, które nadal wykazują problemy adaptacyjne, szczerza rozmowa również będzie wskazana. Niech nasze dziecko wie, że zbliża się koniec wakacji, który jest równoznaczny z powrotem do przedszkola, znanych już mu nauczycieli, czy kolegów, a także, że mama przyjdzie na przykład po obiadku, czy podwieczorku.

Ważne jest również, by rodzic zostawiający swoją pociechę w przedszkolu sam nie spowodował niepotrzebnego płaczu i paniki u własnego dziecka. Dzieci doskonale czują zdenerwowanie rodzica, które bardzo szybko może się im udzielić, które wręcz może wywołać silniejsze emocje u obojga.

Nam dorosłym przedszkole kojarzy się głównie z zabawą, radością, czy pierwszymi przyjaźniami i doświadczeniami nauki. Wiele dzieci jednak, postrzega je początkowo jako miejsce przymusowego rozstania z rodzicami. Czasami nasze pociechy nie są zadowolone również z faktu, że nagle z domowego jedynaka stają się częścią pewnej większej społeczności, w której zasady ustala nie mama, a opiekun grupy.

Dzieci mają prawo do własnego zdania i wyrażania go na głos. Mogą lubić jedną rzecz, podczas gdy druga im nie odpowiada. Nie od dziś przecież wiemy, że każdy maluch jest inny i inaczej reaguje na pewne bodźce, czy sytuacje. Jedne dzieci są bardziej otwarte na nowe doznania i znajomości, preferują zabawki, które różnią się od tych w domu, a brak rodzica nie sprawia im większego problemu, drugie z kolei są bardziej wstydliwe, lubią spokój i gustują w misiach, które goszczą na ich łóżku, a nieobecność rodzica kojarzy im się z brakiem bezpieczeństwa. Nie powinniśmy się więc dziwić, gdy nasze dziecko na przedszkolną rozłąkę zareaguje płaczem, podczas gdy córka naszej koleżanki żegna mamę z uśmiechem.

Jak wspomniałam wyżej każde dziecko jest inne i ma prawo mieć własne upodobania. Nie oznacza to jednak, że nie ulegną one nigdy zmianie. Takie zmiany mają miejsce właśnie również w przedszkolu, gdzie płaczący maluch staje się dumnym, uśmiechniętym przedszkolakiem, a okres niekiedy ciężkiej adaptacji odchodzi w zapomnienie.

Musimy pamiętać, że mimo tych nieprzyjemnych początków, rozłąki i łez, które są jak najbardziej zjawiskiem naturalnym, przedszkole jest idealnym miejscem pozwalającym na wszechstronny rozwój naszego dziecka. Jest miejscem, w którym poprzez kontakt z rówieśnikami dziecko poznaje zasady i normy społeczne, uczy się współdziałania w grupie, kształtuje własną postawę, a także uczy się tolerancji, cierpliwości i dobrych manier.

Przedszkole stwarza również możliwość nauki poprzez zabawę, która pozwala rozwijać u naszego malucha wyobraźnię, inicjatywę, a także kreatywność i samodzielność. Ponadto ćwiczy pamięć, kształtuje i rozwija umysł dziecka, przygotowując je przy tym do rozpoczęcia nauki w szkole. Pozytywnie wpływa również na rozwój ruchowy i emocjonalny dziecka. Nasze pociechy są w stanie odkryć cały wachlarz emocji i uczuć, oswoić się z nieobecnością rodziców, a także rozwinąć poczucie niezależności. Kontakt z rówieśnikami i nauczycielami natomiast, wzbogaca dodatkowo możliwości językowe naszego malucha.

Wytrzymajmy więc te trudne początki, którym niekiedy towarzyszą lęk i łzy z obu stron i pamiętajmy, że jest to etap przejściowy. Nim się obejrzymy, nasze dzieci będą korzystać i cieszyć się z możliwości, które daje im stojące przed nimi otworem przedszkole.